

francuskiej filatelistyki anarktycznej, nazwisko to – wraz z historyczną postacią noszącą je osoby, pojawiło się – niestety, raz tylko. Poczta T.A.A.F., uczciła pamięć osoby *Adèle Dumont d'Urville*, której imię osadzone zostało w tradycji nazewnictwa antarktycznego – dopiero w roku 1981. Na dużym znaczku o nominale 2 Fr, w kolorze różowego beżu i rozmiarach 42x55 mm, z napisem nazwiska i datami: 1798–1842, pojawił się – piękny portret kobiety właścicielki sławnego imienia, rozślawionego pamiętną wyprawą antarktyczną 160 lat temu – autorstwa Michele Garreau.

Janusz R. Sobczyk
Uniwersytet Łódzki
Wydział Zarządzania
90-214 Łódź
ul. Rewolucji 1905 r., nr 39

ALFREDA WEGENERA – TEORIA EPEJROFOREZY CZYLI POCHODZENIE I NARODZINY ANTARKTYDY W ILUSTRACJI FILATELISTYCZNEJ

Pamięć o postaci Alfreda Wegenera – zmarłego w roku 1930, niemieckiego geofizyka, meteorologa, klimatologa i badacza polarnego – wyznaczają w roku bieżącym trzy, kolejne rocznice, upamiętniające znaczące daty jego osobistej i naukowej biografii. Są to: 120-lecie urodzin, 70-lecie tragicznej śmierci i 85-lecie ogłoszenia jego głośnej pracy naukowej: *Die Entstehung der Kontinente und Ozeane (1915)*.

Alfred Lothar Wegener, autor wielu różnych i cenionych publikacji, w których zawarł swoje obserwacje meteorologiczne i glaciologiczne – zbierane, począwszy m.in. od roku 1906 w kolejnych wyprawach na Grenlandię, skąd w roku 1930 już nie powrócił, ginąc podczas burzy śnieżnej – urodził się 11.01.1880, w Berlinie. Znany jako profesor Uniwersytetu w Hamburgu (1919), a później Grazu (1924), zainteresowania swe poświęcił głównie termodynamice atmosfery, paleoklimatologii i tektonice. Właśnie geotektoniki dotyczy jego wyżej wzmiankowana praca: *Die Entstehung (...)*, czyli *O pochodzeniu kontynentów i oceanów*, w której podał pełne rozwinięcie swej – zapoczątkowanej już w roku 1912 – głośnej teorii, znanej jako: teoria poziomych ruchów kontynentów (epejroforeza); teoria dryftu kontynentów, teoria przemieszczania się, a – w klasycznej postaci, zwanej po prostu od jego imienia – teorią Wegenera.

Teoria epejroforezy, czyli wędrówki kontynentów Alfreda Wegenera – jaka–

kolwiek obecnie, pozostaje jedną z wielu, różnych teorii geotektonicznych (por. m.in. różne teorie permanencji kontynentów, teorie prądów podskorupowych, itp.), i jakkolwiek poddawana jest wielostronnej krytyce, to jednak, nadal – wyjaśnia pewne, istotne zjawiska i zachowuje swą ogólną ważność, przeżywając nawet pewien renesans.

Pomijając wszelkie merytoryczne zastrzeżenia wobec tej teorii ze strony nauk szczegółowych, zauważyć należy, że z pewnością dla jej aktualności i nieustającego powodzenia, nie bez znaczenia pozostaje to – na co uwagę zwrócono już dawno, a mianowicie, że z jednej strony zawiera ona pewne niekwestionowane naukowo treści, a z drugiej – że „(...) kryje w sobie wielką i poetycką prostotę, która każe nam niemal wierzyć w jej prawdziwość”¹.

Teoria Wegenera, w rozwinięciu której poważną rolę odegrały m.in. poglądy F.B. Taylora i A. du Toit – zakłada przypuszczenie, że w odległych epokach geologicznych wszystkie większe obszary lądowe tworzyły razem jeden wielki superkontynent – zwany Pangeą. Powstawał on z wolna podczas całej niemal ery paleozoicznej, poprzez stopniowe – w wyniku działania sił wewnętrznych Ziemi – kolizje, izolowanych wcześniej kontynentów wyspowych.

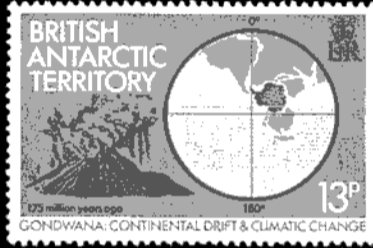
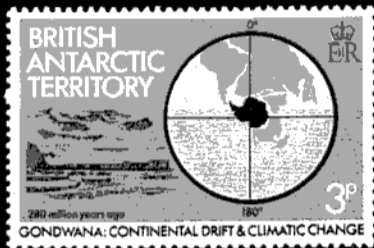
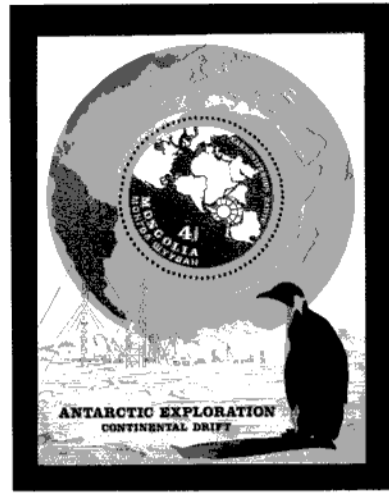
Nie odwołując się tutaj do wielce specjalistycznej wiedzy na temat ewolucji historii Ziemi – a poprzestając na jak najbardziej ogólnej prezentacji, jedynie głównych idei teorii Wegenera – wspomnieć należy, że w rezultacie ruchu wirowego Ziemi i pod działaniem sił planetarnych (przyciąganie Słońca i Księżyca), ląd ten z kolei rozpadł się na kontynenty: północną Laurazję oraz południową Gondwanę. Dalej już niemal równocześnie, kolejne procesy następującej fragmentaryzacji tych nowoutworzonych kontynentów – wraz z przemieszczaniem się powstałych z ich rozpadu bloków kontynentalnych ku zachodowi i od biegunów w kierunku równoleżnikowym – doprowadziły do wyodrębnienia się współcześnie znanych nam kontynentów, wraz z ich charakterystycznymi konturami i obecnym położeniem, uzyskanym dzięki stopniowemu wzajemnemu oddalaniu się. Poziome przemieszczanie się wielkich mas kontynentalnych do miejsc zajmowanych obecnie, będące kluczową ideą epejroforezy, wyjaśniane jest z kolei w teorii Wegenera – mechaniką przepływu lekkich warstw powierzchniowych kuli ziemskiej (sialu) na jej cięższych i głębszych warstwach, bardziej gęstej simy², co przypomina przesuwanie się kawałków tektury na gęstej warstwie syropu³.

Teoria epejroforezy zakładająca kolejno: powstanie i krótkotrwałe (w skali geologicznej) istnienie Pangei oraz jej rozpad; wyodrębnienie z tego rozpadu

¹ Carrington R.: Drugi żywioł (tłum. z ang.) Wiedza Powszechna, Warszawa 1968, s. 22.

² Wprowadzone przez austriackiego geologa E. Suessa (1831–1914) – nazwy *sial* i *sima*, nie mają obecnie precyzyjnego odniesienia do współcześnie stosowanych systemów podziału stratyfikacyjnego.

³ Por. Carrington R.: op.cit., s.22.



Laurazji i Gondwany i także ich rozpad; wyłonienie znów z tego rozpadu poszczególnych bloków kontynentalnych, wreszcie: wzajemne przemieszczanie się tychże i wzajemne ich oddalanie – wyjaśnia wiele różnorodnych i zagadkowych zjawisk, związanych z ewolucją historii Ziemi.

Teoria ta wyjaśnia, w szczególności dlaczego: kontury linii brzegowych zachodnich i wschodnich wybrzeży Oceanu Atlantyckiego, tak zadziwiająco do siebie pasują; dlaczego występuje, tak zadziwiające podobieństwo budowy geologicznej lądów, rozmieszczonych po obu stronach tego Oceanu; dlaczego ślady zlodowaceń spotyka się na tak oddalonych obecnie od siebie lądach: Afryki, Ameryki Południowej, Indii lub Australii.

To ostatnie, oczywiście wytłumaczyć można tylko przy założeniu, że wyodrębnione współcześnie lądy stanowiły niegdyś jeden wspólny kontynent – w środku którego, położony był biegun południowy.

Teoria Wegenera tłumacząca w ujęciu ogólnym, pochodzenie kontynentów i oceanów jest wielce interesująca – z punktu widzenia szczegółowego: dla wyjaśnienia, pochodzenia i narodzin lądu antarktycznego, który wyłonił się po ostatecznym rozpadzie Gondwany. W tym względzie, nawiązując do wspólnej przeszłości lądu antarktycznego z kontynentem Gondwany, a jeszcze wcześniej z superkontynentem Pangeą i do panujących wówczas, okresowo warunków klimatu podzwrotnikowego – teoria ta tłumaczy, szereg niezrozumiałych z pozoru – faktów paleobotanicznych i paleozoologicznych. Wśród wielu innych, objaśnia np.: występowanie w Afryce, Indiach, Syberii i Australii, a odkrytej także na Antarktydzie – tej samej, charakterystycznej odmiany paproci (rodzaj *Glossopteris*); jak też, tłumaczy np.: pochodzenie odnalezionych w regionach polarnych a obecnych, także w znaleziskach osadowych Afryki Południowej i Ameryki Południowej – skamieniałości mezozaura (rząd Mesosauria)⁴.

Na gruncie filatelistyki polarnej doskonałym przykładem dokumentacji ilustratorskiej, przytoczonych wyżej treści teorii Alfreda Wegenera, zwłaszcza w odniesieniu do dziejów Gondwany i narodzin kontynentu antarktycznego jest – znana i ceniona jako jedyna dotąd, tycząca tego tematu, starannie opracowana merytorycznie i wyposażona w szczególne walory popularno-edukacyjne – piękna seria znaczków Poczty Wielkiej Brytanii, wydana w roku 1982 dla Brytyjskiego Terytorium Antarktycznego (BTA).

Seria ta, poświęcona zjawisku wędrówki kontynentów w połączeniu z globalnymi zmianami klimatu i życia na Ziemi, obejmuje sześć znaczków o nominalach: 3, 6, 10, 13, 25 i 26 p; jednobarwnych o kolorach zróżnicowanych wg wartości; jednoformatowych o rozmiarach 50x33 mm; z napisem: *Gondwana*:

⁴ Por., Dryf kontynentów [w]: Encyklopedia „Odkrycia” Larousse Gallimard, nr 83: Arktyka i Antarktyda, s. 1314.

Continental drift & Climatic change, przedstawiających pierwszoplanowo umieszczony i powtarzający się motyw graficzny, w postaci półkuli południowej w rzucie prostopadłym z oznaczeniem współrzędnych i położonym centralnie lub przesuniętym w kierunku północno-wschodnim zarysem Antarktydy, w otoczeniu formujących się i oddalających bloków kontynentalnych Gondwany.

Poszczególne znaczki w tle, ilustrują nadto:

- 1) Znaczek 3 p (jasnobłękitny): górzyste utwory geologiczne i wypiętrzone poziomo osadowe płyty skalne; liczbowe wyrażenie wieku 280 mln lat.
- 2) Znaczek 6 p (jasnooliwkowy): niskopienny las karboński drzewiastych widłaków, skrzypów i paproci; oznaczenie wieku 260 mln lat.
- 3) Znaczek 10 p (żółtobrazowy): na ubogoroślinnym podłożu postać najstarszego lądowego gada kopalnego o płaskiej i szerokiej czaszce oraz krępej i masywnej budowie ciała, wywodzącego się z karbonu i szczególnie obficie zasiedlającego Gondwanę w okresie permu (grupa gadów *Cotylosauria*); wiek 230 mln lat.
- 4) Znaczek 13 p (różowoczerwony): widok wulkanu w fazie erupcji, znamionujący nasilenie wulkanizmu i ruchy orogenezy starokimeryjskiej z przełomu triasu i jury; 175 mln lat temu.
- 5) Znaczek 25 p (jasnozielony): bujna roślinność gęstego i wysokopiennego lasu z okresu starszego trzeciorzędu; wiek 50 mln lat temu.
- 6) Znaczek 26 p (jasnoniebieski): pingwiny na tle dzisiejszego lodowcowego krajobrazu Antarktydy; dzień obecny⁵.

Tematykę dryftu kontynentalnego – jakkolwiek nie w tak szerokim i systematycznym ujęciu jw. – podjęła także Poczta Mongolii. Nieco wcześniej, bo w roku 1980, wydano tu piękny blok jednoznaczkowy⁶, wielobarwny o formacie 90x120 mm; z napisem: *Antarctic Exploration. Continental Drift*; przedstawiający pingwina i zabudowania stacji antarktycznej z omasztowaniem antenowym, na tle pejzażu lodowego oraz centralnie położony – zarys kuli ziemskiej z konturami lądów i oceanów i umiejscowionym, wewnątrz perforowanego koła, ciekawym znaczkiem pocztowym.

⁵ Użycie w opisie powyższych znaczków nazw okresów wyróżnionych w historii Ziemi, oparte w zasadzie na korelacji: arbitralnie odczytanej treści ich przedstawień graficznych z występującymi na nich oznaczeniami dat – może wydawać się niezbyt precyzyjne, ale jest to zależne od przyjętego do oceny tej zgodności – odpowiedniego systemu periodyzacji. Zgodność ta, występuje tutaj w relacji do tradycyjnie spopularyzowanego systemu, chronologicznej periodyzacji dziejów Ziemi, funkcjonującego m.in. jeszcze w początkach lat osiemdziesiątych (okres opracowania projektowego i druku, tejże serii znaczkowej BTA – 1982). Najtrudniejsza jest natomiast do uzyskania, względem najbardziej współczesnych systemów periodyzacji chronologicznej dziejów Ziemi; por. np. taki system, m.in. [w:] Machalski M., Stolarski J.: *Paleofakty*. Wyd. RTW, Warszawa 1998, s. 13.

⁶ Wraz z serią równie pięknych sześciu znaczków, tworzących całość tematyczną poświęconą badaniom antarktycznym.

Znaczek ten biało-zielony, ząbkowany, okrągły o średnicy 45 mm i nominale 4 t; z napisem: *Carboniferous Earth*; przedstawia na zielonym polu, wykonany techniką tłoczenia wypukłego i zaznaczony w kolorze białym: kontur Antarktydy w otoczeniu bloków kontynentalnych Gondwany oraz położony na północ od niej – kontynent Laurazji wraz z oddzielającym oba kontynenty geosynklinalnym morskim basenem Tetydy.

Na marginesie opisanych walorów filatelistycznych dodać należy, że tematyka dryftu kontynentalnego zilustrowana została nadto – jakkolwiek w sposób jedynie epizodyczny, także – przez poczty: Austrii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Republiki Federalnej Niemiec. Poczty te w roku 1980 upamiętniły 50-lecie śmierci Alfreda Wegenera emisją pojedynczych znaczków, na których w roli motywu graficznego pojawia się – w sposób mniej lub bardziej samodzielny – mapka dryftu kontynentalnego. Ze względu na to, że motyw ten w tym przypadku, podporządkowany został tematyce rocznicowej – i jego funkcje ilustratorskie w odniesieniu do teorii Alfreda Wegenera noszą charakter wtórny i zaledwie marginalny – znaczki te nie znalazły tu swego przedstawienia.